

Sygn. akt I Ca 282/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący: SSO Antoni Smus

Sędziowie SO Elżbieta Zalewska – Statuch

SO Iwona Podwójniak

Protokolant: Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 29 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I C 230/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2, 4, 5 i 6 w ten sposób, że:

a/ w punkcie 1 zamiast kwoty 38 000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 35 000 zł od dnia 30 czerwca 2014 roku i od kwoty 3 000 zł od dnia 02 lipca 2015 roku zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Z. K. kwotę 26 400 (dwadzieścia sześć tysięcy czterysta) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie;

b/ zasądzoną w punkcie 2 kwotę 787,75 zł obniża do 630,30 (sześćset trzydzieści 30/100) złotych, oddalając powództwo o odszkodowanie w pozostałym zakresie;

c/ zasądzoną w punkcie 5 kwotę 2 400 zł obniża do 1 440 (jeden tysiąc czterysta czterdziestu) złotych;

d/ nakazaną do pobrania w punkcie 6 kwotę 3 711,74 zł obniża do 2 969,40 (dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć 40/100) złotych;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda Z. K. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w (...) (dwadzieścia dziewięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Z. K.: kwotę 38.000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia (pkt 1.) oraz kwotę 787,75 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania, umorzył postępowanie w części, w której powód cofnął pozew (pkt 3.), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 4.), orzekł o kosztach procesu (pkt 5.) oraz o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 6.).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

W dniu 27 marca 2014 r. Z. K. z teściem B. K. sadił ziemniaki przy użyciu sadzarki zaczepionej do ciągnika U., którym kierował B. K.. Po kolejnym nasypaniu ziemniaków do sadzarki B. K. nie upewnił się, czy powód odszedł od sadzarki i ruszył ciągnikiem, wprawiając tym samym w ruch urządzenie napędzające sadzarkę. W tym czasie powód wyrównywał jeszcze ręką powierzchnię ziemniaków

w sadzarce, aby nie wysypywały się podczas jazdy. Łańcuch napędzający sadzarkę wciągnął rękę powoda, wskutek czego doszło do amputacji palca II prawej ręki oraz do powstania ran szarpanych III i V palca. Aby uwolnić rękę powoda B. K. musiał rozkręcić całą sadzarkę. Z miejsca zdarzenia Z. K. zabrany został karetką pogotowia do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W., gdzie rozpoznano amputację urazową prawie całkowitą palca II ręki prawej na wysokości stawu międzypaliczkowego bliższego. U powoda przeprowadzono zabieg operacyjny w trybie pilnym – reamputację na wysokości 2/3 dalszych paliczka podstawowego palca II. Powoda wypisano ze szpitala w dniu 28 marca 2014 r. ze skierowaniem do poradni urazowo – ortopedycznej.

W wypadku w dniu 27 marca 2014 r. Z. K. doznał obrażeń ręki prawej skutkujących urazową amputacją palca II na wysokości 2/3 paliczka podstawowego oraz raną szarpaną palca III i V. Biegły sądowy specjalista ortopedii i traumatologii podczas badania powoda stwierdził upośledzenie funkcji chwytnej ręki prawej spowodowanej brakiem części palca II oraz przykurczem palca III, ograniczenie ruchomości palca III w stawie PIP o 20°. Dysfunkcja ręki spowodowana amputacją znacznej części palca II skutkuje 12% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Ograniczenie ruchomości palca III prawej ręki powstałe w wyniku doznanych obrażeń skutkuje 2% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Ze względu na amputację znacznej części palca II rokowanie dotyczące ewentualnej poprawy sprawności ręki prawej powoda jest wątpliwe. Wskutek wypadku pogorszeniu uległa funkcja ręki prawej – stan miejscowy; nie uległ pogorszeniu ogólny stan zdrowia powoda i, stosownie do opinii biegłego ortopedy, w przyszłości nie należy spodziewać się wystąpienia innych niż dotychczas powikłań.

W wyniku przebytego urazu ręki prawej z amputacją palca II u powoda wystąpiło dodatkowo uszkodzenie gałęzi nerwu pośrodkowego prawego w zakresie ręki prawej: amputacja gałęzi unerwiającej II palec i częściowe uszkodzenie czuciowo – ruchowe gałęzi unerwiających III palec i dłoniową powierzchnię śródreżca ręki prawej. Uszkodzenie to mogło nastąpić w czasie bezpośredniego urazu uciskowego zakończeń gałęzi nerwu pośrodkowego lub w wyniku wtórnej degeneracji (demielinizacji) odgałęzień nerwu pośrodkowego, po amputacji gałęzi unerwiającej II palec. Uszkodzenia nerwów obwodowych są trwałe, a objawy, głównie czuciowe, nie ustępują całkowicie w wyniku leczenia. Tego typu uszkodzenia stwierdzone zostały podczas leczenia powoda w poradni ortopedycznej i utrzymują się do chwili obecnej. Po wypadku u powoda wystąpiła neuropatia pourazowa czuciowo – ruchowa odgałęzień nerwu pośrodkowego prawego w zakresie palca III i śródreżca ręki prawej, która skutkuje 7% stałym uszczerbkiem na zdrowiu. Uszkodzenie wymienionych gałęzi nerwu pośrodkowego prawego jest trwałe i nie rokuje wyleczenia. Powód w przyszłości będzie odczuwał mrowienia i osłabienie czucia dotyku w zakresie palca III i dłoniowej powierzchni śródreżca ręki prawej oraz niewielkie upośledzenie zginania palca III. Stan ten nie ulegnie nasileniu w przyszłości, ale wpływa negatywnie na sprawność ruchową ręki prawej wynikającą już z amputacji palca II i powoduje upośledzenie zdolności chwytnej ręki prawej.

Po powrocie do domu ze szpitala powód miał zabandażowaną i unieruchomioną prawą rękę i przez pół roku wymagał pomocy żony przy wykonywaniu codziennych czynności. Uczył się jeść i golić lewą ręką. Powód odczuwał dolegliwości bólowe, nie mógł spać

z powodu bólu ręki. Powód przebywał na zwolnieniu chorobowym przez 6 miesięcy. Po powrocie do pracy do zakładu stolarskiego powód nieraz musiał prosić o pomoc współpracowników, bo nie był w stanie przeciąć drzewa piłą spalinową, ponieważ drętwiała mu ręka; do chwili obecnej potrzebuje pomocy, aby położyć na stół duże elementy drewniane. Powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe prawej ręki, która drętwieje, w związku z czym powód nie ma takiej siły w prawej ręce, jak przed wypadkiem. Powód ma trudności ze złapaniem młotka, siekiery, czy klucza, aby coś odkręcić; niesprawność utrudnia mu chwytanie szklanki, przy pisaniu powodowi od trzymania długopisu drętwieje ręka.

Po wypadku powód nie korzystał z leczenia psychiatrycznego ani z terapii psychologicznej i nie ma przesłanek do stwierdzenia u powoda stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia psychologa. Brak jest również podstaw do przewidywania negatywnych następstw dla psychiki powoda w przyszłości w związku z wypadkiem z dnia 27 marca 2014 r.

Wysokość wynagrodzenia i zasiłku chorobowego powoda za okres, w którym powód przebywał na zwolnieniu chorobowym po wypadku wynosiła 7 360,00 zł brutto, do wypłaty dla pracownika 6 517,08 zł. Gdyby powód w tym okresie nie był na zwolnieniu chorobowym jego wynagrodzenie wyniosłoby 10 812,80 zł brutto, do wypłaty dla pracownika 7 830,00 zł.

Zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 15 maja 2014 r. Działające wówczas w imieniu powoda (...) Centrum (...) w L. wezwało (...) S.A. do zapłaty kwoty 55.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.440 zł odszkodowania tytułem zwrotu kosztów opieki. Pozwany Zakład, w którym B. K. ubezpieczył ciągnik U. w zakresie odpowiedzialności cywilnej, uznał co do zasady odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 27 marca 2014 r. i decyzją z dnia 22 lipca 2014 r. przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 50 000,00 zł oraz odszkodowanie tytułem zwrotu kosztów opieki w kwocie 416,00 zł i uwzględniając 60% przyczynienie się powoda do szkody wypłacił kwotę 20 166,40 zł. W opinii sporządzonej w toku postępowania likwidacyjnego dnia 28 maja 2014 r. lekarz orzecznik (...) S.A. stwierdził u powoda uszczerbek na zdrowiu w wysokości: 22% spowodowany amputacją urazową palca II ręki prawej na wysokości 2/3 paliczka bliższego, 5% spowodowany raną szarpaną palca III ręki prawej i 4% spowodowany raną szarpaną palca V ręki prawej. W dniu 26 sierpnia 2014 r. (...) S.A. zaproponował ugodowo podniesienie kwoty zadośćuczynienia do 60 000,00 zł i po potrąceniu z tytułu 60% przyczynienia się dopłatę kwoty 3 833,60 zł.

Mając na względzie tak ustalony stan faktyczny, Sąd podniósł, że odpowiedzialność pozwanego Zakładu (...) wynika z art. 822 § 1 k.c. Następnie Sąd przytoczył podstawę prawną odpowiedzialności sprawcy, tj. art. 415, art. 444 § 1 oraz art. 445 § 1 k.c.

Biorąc pod uwagę przebieg wypadku w dniu 27 marca 2014 r., Sąd uznał, że podniesiony przez pozwanego zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody jest nieuzasadniony. Powód wykonywał czynności ustalone z prowadzącym ciągnik U.

z przypiętą sadzarką B. K. – wsypywał ziemniaki do sadzarki. Silnik ciągnika cały czas był włączony; mechanizm sadzarki wprawiany był w ruch w momencie, gdy kierujący ciągnikiem ruszał do przodu. W ocenie Sądu nie można powodowi zarzucić, że przyczynił się do wypadku wyrównując ziemniaki w sadzarce w czasie, kiedy ciągnik jeszcze stał w miejscu i mechanizm sadzarki nie był wprawiony w ruch. Sąd podniósł, że to kierujący ciągnikiem powinien był, przed ruszeniem ciągnikiem do przodu i jednocześnie uruchomieniem mechanizmu sadzarki, upewnić się, czy powód odszedł już od sadzarki i czy nie wyrównuje ziemniaków tak, aby nie wysypywały się podczas ruchu maszyny i były równo nabierane przez łańcuch sadzarki.

Mając na uwadze określony przez biegłych uszczerbek na zdrowiu powoda i nieodwracalne skutki wypadku w postaci amputacji prawie całkowitej palca II ręki prawej,

a ponadto ograniczenie ruchomości w zakresie palca III oraz neuropatię pourazową czuciowo – ruchową skutkującą drętwieniem dłoni, Sąd uznał, że żądanie powoda zasądzenia dalszego zadośćuczynienia w kwocie 38.000 zł jest uzasadnione. Sąd podkreślił, że zakres cierpień fizycznych powoda wywołanych bólem wskutek amputacji i ran szarpanych był znaczny

i długotrwały, podobnie jak zakres cierpień psychicznych. Powód wymagał przez kilka miesięcy opieki i pomocy żony w codziennych czynnościach, a po wygojeniu ran musiał uczyć się posługiwać prawą dłonią bez palca II i z ograniczeniem ruchomości palca III. Niepełnosprawność ręki ogranicza możliwość wykonywania różnych czynności i wpływa na efektywność powoda w pracy zawodowej. Ze względu na podniesione okoliczności Sąd doszedł do wniosku, że kwota 58.000 zł zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda w wypadku z dnia 27 marca 2014 r. Jako podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia Sąd wskazał art. 445 § 1 k.c.

O odsetkach Sąd orzekł, uwzględniając treść art. 817 § 1 i 2 k.c.

W dalszej kolejności Sąd uznał, że na podstawie art. 444 § 1 k.c. na uwzględnienie zasługuje również żądanie powoda ograniczone w piśmie procesowym z dnia 01 marca 2016 r. do kwoty 787,75 zł tytułem utraconych zarobków za okres pozostawania na zwolnieniu chorobowym.

Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w części, w której powód cofnął pozew o odszkodowanie po częściowym spełnieniu świadczenia przez pozwanego

i oddalił żądanie zasądzenia odsetek od kwoty odszkodowania z tytułu utraconych zarobków w pozostałej części.

Sąd oddalił powództwo o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 27 marca 2014 r. Z opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu ortopedii oraz neurologii, a także biegłego psychologa wynika, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż w przyszłości stan zdrowia fizycznego i psychicznego powoda ulegnie pogorszeniu w związku ze skutkami wypadku z dnia 27 marca 2014 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. mając na uwadze, iż powód uległ tylko co do nieznaczącej części swojego roszczenia co do odsetek oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się **pozwany**, który zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie w zakresie pkt. 1. i 2., zarzucając mu naruszenie:

- art. 362 k.c. poprzez przyjęcie, iż poszkodowany pomimo iż wiedział o tym, że po napełnieniu sadzarki ziemniakami, ciągnik uruchomi urządzenie napędzające sadzarkę, wyrównywał jeszcze znajdujące się w niej ziemniaki, doprowadzając do tego, że łańcuch napędzający sadzarkę wciągnął jego rękę;

- art. 445 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż uszkodzenie ciała, którego doznał powód, nakazuje zasadnym przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie łącznej 58.000 zł;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, nie

uwzględniającej całości zgromadzonego materiału dowodowego, skutkującej nieprzyjęciem

przyczynienia powoda za zaistniałego wypadku, jak również zasądzeniem rażąco wygórowanego zadośćuczynienia.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia kwoty z 38.000 zł do 6.250 zł oraz obniżenie zasądzonej kwoty odszkodowania z 787,75 zł do 393 zł. Skarżący wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych - w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz korektę w zakresie kosztów w orzeczeniu pierwszoinstancyjnym.

Alternatywnie pozwany wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, jako kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd odwoławczy podzielił zapatrywanie skarżącego, że powód przyczynił się do powstania szkody.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Należy zaznaczyć, że przyczynieniem się jest każde zachowanie poszkodowanego pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą (art. 361 § 1 k.c.), za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, z dnia 21 października 1971 r., I CR 465/71, nie publ., z dnia 15 kwietnia 1999 r., I CKN 1012/97, OSP 2001, z. 1, poz. 2). Godzi się zauważyć, że decyzja o obniżeniu odszkodowania (zadośćuczynienia) z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody jest uprawnieniem sądu, przy czym konieczne jest rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku konkretnej i zindywidualizowanej oceny. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c., zaliczają się m.in. wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne (zob. wyrok SA w Białymstoku, z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt I ACa 679/15, Lex nr 2016294).

W ocenie Sądu Okręgowego zagadnienie istnienia związku przyczynowego mieści się w sferze ustaleń faktycznych. Wobec tego, wymaga podkreślenia, że pomiędzy zachowaniem powoda polegającym na wyrównywaniu ręką powierzchni ziemniaków w sadzarce w trakcie pracy silnika ciągnika rolniczego a powstaniem szkody po stronie Z. K. zaistniał adekwatny związek przyczynowy. Trzeba bowiem wyjaśnić, wbrew temu, co stwierdził Sąd pierwszej instancji, że poszkodowany zajmując się wyrównywaniem ziemniaków w czasie, gdy silnik ciągnika był uruchomiony a teść powoda siedział za kierownicą pojazdu, przyczynił się do powstania szkody. Z. K. wystawił się bowiem na podwyższone ryzyko uszkodzenia swojej ręki, skoro wykonywał określone czynności przy sadzarce, której uruchomienie było niezależne od powoda, gdyż pozostawało w gestii osoby trzeciej – B. K..

Odnosząc się do stopnia winy bezpośredniego sprawcy szkody oraz powoda, należało uznać, że chociaż Z. K. miał prawo oczekiwać od swojego teścia, że ten nie rozpocznie pracy ciągnikiem bez upewnienia się, że powód skończył wyrównywać ziemniaki, to jednak poszkodowany powinien był zachować szczególną ostrożność przy omawianych pracach polowych. Zdaniem Sądu do przedmiotowego wypadku analogiczne zastosowanie powinna znaleźć zasada ograniczonego zaufania, o której mowa w art. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2016 r., poz. 352). Powód wiedział, że B. K. siedzi za kierownicą ciągnika i w każdej chwili może ruszyć, a zatem mógł zasygnalizować swojemu teściowi, ażeby poczekał on, aż jego zięć skończy wyrównywać ziemniaki, względnie powinien był tak wykonywać swe czynności, by zabezpieczyć się przed uszkodzeniem swej ręki. Niespornym w sprawie jest natomiast, iż żadna z osób uczestniczących w czynności nie działała w oparciu o jakikolwiek system porozumiewania się, który umożliwił im odpowiednią między sobą komunikację. Doświadczenie nabyte przez powoda przy pracy rolnej nakazywało więc zachować większą ostrożność przy obsłudze sadzarki, skoro jej uruchomienie było niezależne od Z. K.. B. K. nie odpowiada w 100% za skutki zdarzenia, gdyż współpracował z osobą dorosłą, która z racji pracy w rolnictwie posiadała własne doświadczenie. Poza tym w sytuacji w której uzupełnianie poziomu ziemniaków w sadzarce wymagało fizycznego współdziałania dwóch osób to czynność wyrównywania mogła zostać zakończona do czasu podejścia B. K. do traktora. Przesunięcie w czasie tej czynności przez powoda powinno zatem zostać dokonane w bezpiecznym czasie.

Wobec tego Sąd Okręgowy przyjął, że powód przyczynił się w 20 % do powstania szkody. Sąd Okręgowy w Sieradzu stoi na stanowisku, iż żadna dorosła osoba nie jest zwolniona z dbałości o własne bezpieczeństwo co najmniej na poziomie umiejętności elementarnego przewidywania następstw korzystania z urządzeń, które przy włączonym silniku w dowolnym momencie mogą zostać wprawione w ruch.

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast poglądu apelującego, że powód przyczynił się aż w 50 % do powstania szkody. Przyjęcie takiego współczynnika oznaczałoby uznanie tożsamości poziomu zawinienia w sytuacji w której szkoda wynika z zachowania sprawczego, którego rozpoczęcie uzależnione było jednak wyłącznie od woli kierującego ciągnikiem. To B. K. uruchomił ciągnik w warunkach w których nie upewnił się czy taką czynność może wykonać bezpiecznie. Działanie powoda miało zatem niższy ciężar zawinienia.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji i uznał je za własne.

Przechodząc do zarzutu uchybienia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie rażąco wygórowanego zadośćuczynienia, trzeba stwierdzić, że w istocie pokrywa się on z zarzutem naruszenia art. 445 § 1 k.c.

Wypada zaakcentować, że ustalanie wysokości zadośćuczynienia należy do sfery orzeczniczych kompetencji sądu pierwszej instancji. W związku z tym korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądanego zadośćuczynienia jest, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, uzasadnione jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku, sygn. akt III PRN 39/70 OSNCP 1971/3/53; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2013 roku, sygn. akt I ACa 253/13, Lex nr 1353605). Skuteczny zarzut zasądzenia zadośćuczynienia w wygórowanej wysokości wymaga zatem wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ewentualnie zostały nienależycie ocenione, przez co zasądzone zadośćuczynienie jawi się jako rażąco zawyżone. Taka sytuacja, wbrew sugestiom czynionym przez skarżącego, w realiach niniejszej sprawy nie zachodzi.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo rozważył wszystkie okoliczności mające wpływ na wysokość przysługującego powodowi zadośćuczynienia. Trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na słusznie uwypuklony przez Sąd Rejonowy fakt, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek niemal całkowitej amputacji palca II dłoni prawej oraz długotrwałego uszczerbku w wyniku uszkodzenia palca III. Nie bez znaczenia są także uwzględnione przez Sąd dolegliwości Z. K. o charakterze neurologicznym – ruchomość jego ręki uległa ograniczeniu. Zdaniem Sądu odwoławczego nieuprawnione są rozważania skarżącego, zgodnie z którymi sprawność powoda po wypadku pozostała niezmienną, skoro powrócił on do pracy w zakładzie stolarskim. Niewątpliwie bowiem Z. K. został bezpowrotnie pozbawiony pełnej sprawności i tylko odpowiednio wysoka kwota pieniężna może złagodzić doznaną przez niego krzywdę. Również nieskorzystanie przez powoda z pomocy psychologa ani psychiatry nie może świadczyć o tym, że doznane przez niego cierpienie było mniejsze, a w związku z tym przyznana przez Sąd kwota pieniężna jest nieadekwatna. Ból oraz przeżycia psychiczne powstałe wskutek uszczerbku na zdrowiu pozostają kwestią subiektywną, a okoliczność, że powód nie musiał odbyć terapii psychiatrycznej stanowi jedynie o jego odporności na trudne przeżycia.

W rezultacie należało stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji trafnie ustalił, że powodowi przysługuje zadośćuczynienie w łącznej wysokości 58.000 zł. Na marginesie tylko wypada podnieść, że w dniu 26 sierpnia 2014 roku (...) S.A. zaproponował powodowi kwotę zadośćuczynienia w wysokości 60.000 zł, toteż aktualne stanowisko apelującego trzeba uznać za polemiczne i nieznaające żadnego uzasadnienia.

Należało więc uznać, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 445 § 1 k.c.

Wypadało tylko wskazać, biorąc pod uwagę ustalony stopień przyczynienia, że podlegająca wypłacie kwota zadośćuczynienia wynosi 26.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty. Wymienioną sumę Sąd obliczył w ten sposób, że najpierw pomniejszył ustaloną kwotę zadośćuczynienia o 20 %

przyczynienie ($58.000 \text{ zł} - 58.000 \text{ zł} \times 20\% = 46.400 \text{ zł}$), a następnie otrzymaną kwotę obniżył o sumę dotychczas wypłaconą przez pozwanego ($46.400 \text{ zł} - 20.000 \text{ zł} = 26.400 \text{ zł}$).

W konsekwencji należało także obniżyć zasądzone na rzecz powoda odszkodowanie z kwoty 787,75 zł do kwoty 630,30 zł ($787,75 \text{ zł} - 787,75 \text{ zł} \times 20\%$).

Następstwem omówionej zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji była modyfikacja rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 20 %, zaś pozwany w 80 %. Koszty procesu wyniosły 4.800 zł, a złożyło się na nie wynagrodzenie profesjonalnych pełnomocników stron (2 x 2.400 zł, stosownie do § 6 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490.). Powoda, zgodnie z podaną zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 960 zł ($4.800 \text{ zł} \times 20\%$), skoro jednak faktycznie poniósł koszty w kwocie 2.400 zł, należy mu się zwrot sumy 1.440 zł, którą Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego, orzekając o tym na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c.

Następstwem obniżenia zasądzonych na rzecz powoda kwot tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania była również zmiana orzeczenia Sądu pierwszej instancji co do obciążenia nieuiszczonymi kosztami sądowymi. Koszty te stanowiły łącznie sumę 3.711,74 zł, a zatem skoro pozwany przegrał sprawę w pierwszej instancji w 80 %, wówczas kwota, którą należało nakazać pobrać od (...) S.A. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu, wynosi 2.969,40 zł.

Z przytoczonych względów Sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, o czym orzekł jak w pkt I, natomiast na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie, orzekając o tym w punkcie II.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie III na podstawie art. 100 zd. pierwsze w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 32.144 zł, natomiast Sąd odwoławczy obniżył zasądzone na rzecz powoda kwoty łącznie o 11.757,45 zł, a zatem strona pozwana przegrała postępowanie w 63 %, a powód w 37 %. Na koszty procesu złożyły się następujące sumy: 2 x 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego, zgodnie z § 2 pkt 5) i § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) oraz 1.608 zł tytułem opłaty od apelacji, stosownie do art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2016 r., poz. 623).

/